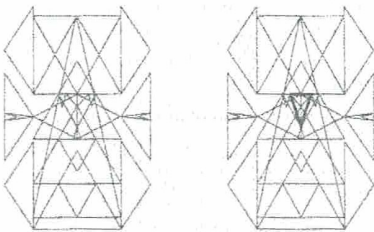


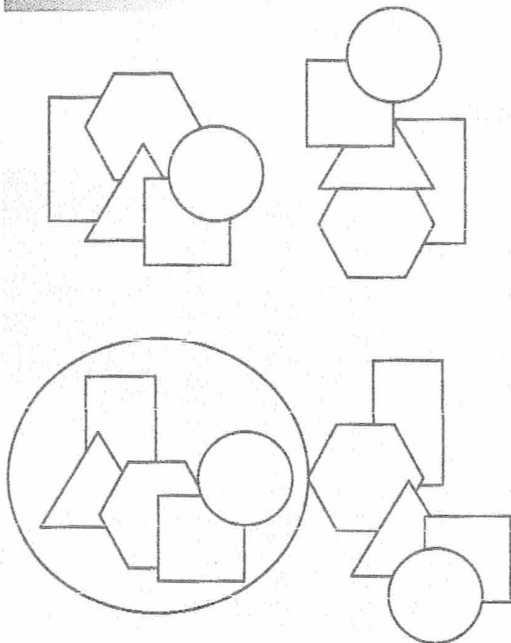
### Cwiczenie 16

6	1	3	4	7	5	2
	3	1	10	5	4	9
	2	11	5	3	1	4
	4	2	5	4	3	1
9	5	4	6	1	2	3

### Cwiczenie 17



### Cwiczenie 19



Zasada: We wszystkich zbiorach, poza zaznaczonym, figury ułożone są w takiej samej kolejności.

### Cwiczenie 20

Odpowiedź: 7.

Zasada: Iloczyn liczb znajdujących się na brzegu jednego pola mnożymy razy 2 i wynik zapisujemy w środku pola.

### Cwiczenie 21

Józef Korzeniowski urodził się 19 marca 1797 roku w Brodach w Galicji. Niedaleko – w Smulnie – jego ojciec kupił mały folwark, na którym przyszły pisarz spędził dzieciństwo. To miejsce Korzeniowski zawsze wspominał bardzo ciepło. Tak opisywał je w jednym z listów: „(...) co to był za raik dla dzieci żywych i zdrowych, prowadzonych nie grozą, ale miłością – mających wszystko, czego dziecinna duma zapragnęła: opiekę, rozumną, nie ciężką, wygodę i dostatek wszelkich lakoci, pole do biegania i swywoł w łasku, który był tuż za bramą, gdzie była swoboda, gdzie był cień i tyje piaszków, które uczyły mnie zawczasu śpiewać, i za dary życia dziękować dawcy wszystkich darów, jakimi człowiek cieszy się na ziemi”. O sile tych wspomnień i przeżyć świadczy fakt, że przetrwały one w pamięci pisarza wiele lat, w przeciwieństwie do wydarzeń, które miały miejsce później. Na tym folwarku Korzeniowski mieszkał do ósmego roku życia.

Rodzice – Wincenty i Klara z Winklerów – sami nauczyli go pisać i czytać. Przed pójściem do szkoły odbył jakżeżną zajęcia z panem Filipowiczem, mistrzem cechu murarskiego. W wieku ośmiu lat, w 1804 roku, został posłany do tzw. szkoły normalnej w Brodach. Mieszkał wtedy u bogatego kupca – pana Lachety. Był dobrym uczniem. Często dostawał pochwały, a nawet „ordery”. W roku 1807 ukończył tę szkołę i przez kolejny rok uczył się łaciny w gimnazjum austriackim w Zborzu. Stąd, po skończeniu pierwszej klasy, został zabrany na wychowanie przez bezdzietnego i mającego bratanka matki, który mieszkał w Czerniowcach na Bukowinie. Pod koniec roku szkolnego, za namową nowych opiekunów, napisał rodziców list po niemiecku, co miało być dowodem jego erudycji. Wywołało jednak gniew ojca, który obawiając się zniechęcenia syna, kazał mu wrócić do domu.

W 1809 roku Korzeniowski rozpoczął edukację w gimnazjum w Krzemieńcu, w szkole, która z racji swojego poziomu zdobywała coraz większą popularność. „Po dotychczasowych wędrownkach edukacyjnych Krzemieniec – znakomicie zorganizowana placówka oświatowa, wychowawcza i naukowa, zasobna w nauczycieli świetnie przygotowanych do swego zawodu, posiadała w nowoczesne gabinety przedmiotowe, ogród botaniczny i pierwszorzędna bibliotekę – musiał się dorastającemu chłopcu wydawać oazą ładu i sensu”. Znalazł się tam razem z bratem. Wkrótce polem, ze względu na trudności w widywaniu synów, ojciec chłopców przeniósł się na Wołyń.

Korzeniowski uczył się w Krzemieńcu dziesięć lat. Od 16. roku życia utrzymywał się sam, zgodnie ze zwyczajem, według którego starsi i zdolniejsi uczniowie pomagali w nauce młodszym kolegom. Pisarz nie mógł narzekać na brak podopiecznych: „Polecany przez zwierzchność szkolną, bez wiedzy której nikt nie mógł dziećmi swym oznaczyć domowego dozoru, lubiany i popierany przez profesorów, którzy cenili jego skromność, pilność i akuratność, – miał zawsze dobre miejsca i mógł ze swoich dochodów pomagać bratu (...)”.

Uwaga! Wyrazy w pętli są zaznaczone prawidłowo, te przekreślone, choć również wyróżnione, nie są wymaganymi częściami mowy, więc nie powinny być zaznaczone.

### Cwiczenie 22

